



Dzisiaj na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego odbyła się debata pomiędzy marszałkiem Piotrem Całbeckim a przedstawicielami młodzieżówek – PO, PiS, SLD i Ruchu Palikota.

Zanim padły pierwsze pytania kilka zdań o przyszłości naszego województwa powiedział marszałek Piotr Całbecki. Mówił on o przyszłej perspektywie finansowej Unii Europejskiej, która chce dodatkowymi środkami finansowymi premiować obszary metropolitarne. Zdaniem marszałka szansą na rozwój naszego regionu jest metropolia bydgosko-toruńska, dlatego chwalił Koncepcję Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, która zakłada powstanie takiego duopolu. O tym jakie obszary obejmie ten duopol mają zdecydować w przyszłości radni sejmiku. Myślę, że dzisiejsza debata będzie początkiem dyskusji nad przyszłością naszego województwa – podkreślił Całbecki.



W kolejnej części dyskusji członkowie młodzieżówek zadawali marszałkowi pytania, które często dotyczyły nierównego podziału pieniędzy przez Urząd Marszałkowski pomiędzy Bydgoszcz i Toruń. Zdaniem marszałka opracowania, które pokazują, że pieniądze nie są dzielone uczciwie nie są do końca zgodne z rzeczywistością.

Były też pytania dotyczące strategii promocji regionu oraz trudniejsze, dotyczące stanowiska marszałka województwa. Przedstawiciel Federacji Młodych Socjaldemokratów (młodzieżówka SLD) zapytał, czy marszałkowie nie powinni zmieniać się co 2 lata jak to funkcjonuje w przypadku Parlamentu Europejskiego. W odpowiedzi marszałek przyznał, że sprawowanie obu funkcji się od siebie różni i dodał, że jego zdaniem 4-letnia kadencja jest zbyt krótka do sprawnego zarządzania województwem. Będzie jednakowy system transportowy

Pytanie przedstawiciela Prawa i Sprawiedliwości dotyczyło z kolei objęcia taryfą BiT City kolejnych miast regionu (obecnie powiązane systemy transportowe ma ze sobą tylko Bydgoszcz i Toruń). Marszałek Piotr Całbecki przyznał, że zgodnie z nowym prawem na terenie całego województwa będzie musiał obowiązywać zintegrowany system transportu publicznego. Urząd Marszałkowski planuje jego wprowadzenie w ciągu 2-3 lat.

Debata trochę jak „ustawka”



Słowo „ustawka” pojawiało się w dyskusjach kulturalowych dość często. Ma to związek z tym, że zadane dzisiaj przez młodzieżówki pytania musiały zostać wczoraj skonsultowane z osobą prowadzącą debatę, co niezbyt podobało się wszystkim jej uczestnikom. W szczególności na ten problem wskazywali nam przedstawiciele Ruchu Palikota.

(PortalBydgoski.pl, 10 stycznia 2012 r. Ł. R.)

Fot. FMS Bydgoszcz